Nro 71
D. 13. Marca.
CZWARTEK.
ROK 1828.

KURJER Warszawski

WSPOMNIENIA.

Odstąpienie Polsce praw Estonji przez Zygmunta III. 1600.

NOWOŚCI WARSZAWSKIE.

W niedzielę (9 Marca) otwartą została pierwszy raz nowo-urządzona, na Krakowskiem Przedmieściu w Warszawie, Apteka Dworu J. K. Mci pod dyrekcją W. *Celińskiego*, Professora Uniwersytetu, w Wydziale Lekarskim. Gustowne urządzenie tej farmacji ściągnęło na siebie uwagę publiczną. Ci nawet, którzy nie mieli żadnej potrzeby szukania ratunku, przybyli tam dla zaspokoienia swoiej ciekawości. Sciany głównego salonu, są w około roboty en stuc; ozdoby gzemsu i szlaki z gipsu kolorowego, naśladuiącego bronz w ogniu złocony. Lecz największą ozdobą tego miejsca iest bogaty zapas lekarstw, ustawionych w kilkanaście rzędów na mahoniowych podstawach, w wazonach z kryształu, lub też porcelanowych. Porządek, w iakim są te zapasy uszykowane, zabespiecza ie aż do najściślejszego wyrachowania od wszelkich zdarzyć się mogących pomyłek. W głębi tego farmaceutycznego zbioru iest wielki starożytny wazon, a nad nim zegar, przypominaiący tym co przyśli, i tym co którzy pracuią, potrzebę pośpiechu, wskazuiąc wszystkim niewstrzymany ruch niepowrotnego czasu. Publiczność oddzielona iest od pracowni balusradą massif z drzewa mahoniowego, daiącą z obu stron wolny przystęp do *Laboratorjum*. Na tej balustradzie iest razem oparty Kantor Apteki. Miejsce dla Publiczności przeznaczone, opatrzone iest kosztownie urządzonemi siedzeniami i 2ma lustrami w złoconych ramach. Wielka Lampa Argancka oświeca salon wieczorami, z zewnątrz domu, 8 pilastrów porządku koryntskiego, osadzone w ścianie która iest szkłem tylko od pokoiu przedzielona, składaią razem z Apteką iednę gustowną całość która czyni salon nader interesuiącym, w porze zwłaszcza wieczornej. Jeżeli dodamy do tego, iż szanowny Właściciel urządził manipulacją farmaceutyczną w sposobie odpowiedaiącym na wszelkie życzenia pod względem czystości i zdrowia, wumyślnie do tego przystosowanej swoiego wynalazku pracowni; ieżeli zważemy iak wszystko do tego sprowadził, aby usługa publiczna z równą pilnością odbywała się we dnie iak w nocy, a będziemy musieli przyznać, iż ten Jego pomysł zasługuie na wdzięczność publiczną. Apteka ta znajduie się w bliskości Zamku na przeciw pięknego Kościoła OO. *Bernardynów*.— W.

Wyszło z druku dzieło pod tytułem: *Proiekt Drogi pod rzeką Wisłą dla połączenia Warszawy z Prugą, z dołączonem opisaniem i porównaniem systematu drogi pod rzeką Tamizą w Londynie. Obejmuiący razem prawidła i sposoby upowszechnienia dróg podziemnych w naszym kraiu, z wykazaniem ich korzyści iako najbezpieczniejszych, najtrwalszych i najtańszych*, z dwiema tablicami; przez *Idźkowskiego* Architekta. Sprzedaie się w drukarni Łątkiewicza przy ulicy Senatorskiej w domu Nr 467. Exemplarz na dobrym papierze po zł. 9.

Wczorajszej nocy wszczął się pożar na *Pradze*, spłonęły 3 zabudowania należące do possessji żydowskiej, a między sprzętami 29 beczek śledzi.

Pozostała ieszcze tylko ilość nie wielka *Map Pocztowych* Królestwa Polski:, zdatnych szczególniej do użycia szkolnego, przedaie się tylko za cenę zniżoną po zł: 1, w Księgarni Piiarskiej przy ulicy Długiej, i w Składzie rycin u Meltyniego przy ulicy Miodowej.

Artykuł nadesłany. — Będąc w Fabryce Fortepjanów *Antoniego Spiechowskiego* przy ulicy Alexandrja Nr 2778, między wielą szczegółami widziałem *Stoliki graiące różne wyiątki z najnowszych Oper.* Stoliki te zalecaią się piękną budową, przyiemnym głosem Fletów, dokładnem wydaniem sztuk muzycznych a szczególniej bardzo umiarkowaną ceną. Pośpieszam zatem donieść otem, szanownym Amatorom Muzyki szczególnie na prowincji zamieszkałym, którzy nie maią sposobności tak często rozrywania się utworami najświeższych kompozytorów. J. Str.

Odbyły się Sejmiki. W dniu 3 b. m. Ptu *Chełmskiego* pod przewodnictwem JW. Michała *Rzewuskiego* dziedzica dóbr Sielce, obrani na Radców Wdzkich JWW. Jakób *Rzewuski* i Wojciech *Węgliński.* — W dniu tymże Ptu *Zamojskiego*, obrani na Radców Woie: WW. Antoni *Horodyski* i Wincenty *Skotnicki.* — W dniu tymże Ptu *Garwolińskiego* pod przewodnictwem JW. Hrabi Jana *Jezierskiego* Marszałka, obrani: na Posła JW. Marszałek, na Radców Woie: WW. Franciszek *Olszewski* i Józef *Grabowski.* — Na zgromadzeniu gminnem okręgu *Lubelskiego* d. 29 z. m. pod laską JW. Andrzeia *Smolikowskiego*, obrany Radcą Woie: W. Tomasz *Troiański.* —

NOWOŚCI ZAGRANICZNE.

Przez *Frankfort* przeieżdżał niedawno Margrabia *Douro* starszy syn Xcia *Welingtona*, wysłany iest z *Londynu* z ważnem zleceniem dyplomatycznem do Dworu Austrjackiego. Margrabia bawił w *Paryżu* tylko przez kilka godzin które przepędził u tamecznego Posła Angielskiego Lorda *Grandwil.* — W roku zeszłym osądził Sąd policji Paryzkiej 15,147 spraw policyjnych. — Donoszą z *Madrytu* że 37 Intendentów prowincjonalnych zawikłanych w sprawie Intendenta *Marko del Pont*, oddalono z urzędów. — P. *Stratford Kanning* były Poseł Angiel; przy dworze Stambulskim, przybył d. 26 z. m. do *Duwru*, skąd udał się niezwłocznie do *Londynu.* — Donoszą z wyspy S. *Dominika*, że w miesiącu Sierpniu r. z. w czasie burzy na morzu zatopiło się przy brzegach tej wyspy 19 okrętów i przeszło 200 ludzi utraciło życie. — Wiadomość od granic Tureckich donosi, że chociaż zakazano ze strony rządu Tureckiego iak najsurowiej wszystkim żołnierzom, żeby nieprzechodzili za *Dunaj*, iednak ci naczele swoich *Ryszli Agów* włóczą się po Xięztwach *Mołdawji* i *Wołoszczyzny*, biorąc w rekwizycje wszystkie konie które tylko znajdą. Już zabrali około 4,000 koni. — Według odebranych wiadomości z *Stambułu* d. 4 z. m., trwa ciągłe ściganie Chrześcjan wszystkich narodów. Żaden wiek i żadna płeć rodu chrześcjańskiego nie są wyłączone od tej nieludzkości. Wszystkie usiłowania Posłów chrześcjańskich (którzy zaczynaią powątpiewać o własnem bezpieczeństwie) były daremne. *Stambuł* wystawia obraz anarchji i nędzy. — Internuncjusz *Austr:* którego zdrowie od dawna iest nadwątlone, zapewne w tak krytycznem położeniu ieszcze bardziej zesłabnie, i z tego powodu panuie obawa między Chrześcjanami, że ten szlachetny Mąż chcąc usunąć się od dalszych zmartwień i wrócić do zdrowia, opuści tę stolicę. Mówią, że wszyscy Posłowie

Europejscy zostaiący dotąd w *Stambule*, przesłali swoim dworom dokładne opisanie swego położenia w tej stolicy, prosząc aby im dane były nowe instrukcje iak maią odtąd postępować aby nie pozostać dłużej w położeniu sprzeciwiaiącem się godności ich Monarchów. Porta Ottomańska wzbrania się także przyiąć punkta traktatów, które między nią a Królestwami Hiszpańs: i Neapoli: iuż zostały ułożone, chociaż Król Hisz: takowe przyiął, a Króla Neapoli: codziennie takoweż przyięcie oczekiwane iest w *Stambule*. — Donoszą z *Saragosy*, że Król Hiszpański wraz z Królową powróci dopiero na święta Wielkanocne z *Barcelony* do *Madrytu*. — Chociaż najniebezpieczniejszy buntownik *Jep del Estanis* został stracony, iednak niespokojności dotąd nieustały w okolicach *Barcelony*. — Okręt Bombardjerski wypłynął z *Plimuntu* do *Malty*. — Donoszą z *Brazylji*, że młoda Królewna Portugalska *Donna Marja*, zachorowała niedawno na zgniłą febrę a chociaż niebespiecznie była chorą, iednak teraz iej zdrowie znacznie się polepsza.

W *Londynie* Ogrodnik Xcia Leopolda *Sasko-Koburskiego* po wielu doświadczeniach, przywiódł niedawno do skutku, że sławna roślina Chińska *Sterides* zwana, kwitnąć zaczęła. Kwiat tej rośliny karmazynowy i żółty, pobiera swoie pożywienie z powietrza, które w siebie wciąga i dla tego też Chińczykowie wieszaią te kwiaty na sufitach swoich pokoi, co służy nietylko za ozdobę, ale nadto wydaie najwonniejszy zapach. — Doktor medycyny *Karól Kaspari* zastrzelił się w *Lipsku* d. 15 z. m. maiąc paroxyzm febry. Istotna choroba tegoż Doktora była ospa, którą się był zaraził. Ten nieszczęśliwy był bezżenny i liczył dopiero lat 30. — Dnia 22 z. m. rozeszła się pogłoska w *Londynie*, że Xże *Welington* bardzo zachorował. — Dnia 21 z. m. wszczął się w teatrze w *Turynie* nagły pożar, który mimo prędkiego ratunku zniszczył ten piękny gmach, utraciło życie w płomieniach 2ch ludzi, to iest: tak zwany Kustos tegoż teatru i chłopczyk maiacy lat 7. — W *Londynie* liczą w tamecznych fabrykach 58,000 warsztatów do tkania sukna, bawełny, materji, i t. d. które częścią parą, częścią wodą poruszane zostaią. — W mieście *Mansfeld* panowała niedawno przez dni 14 odra między dziećmi tak bardzo, że nie było domu w którymby dzieci nieuległy tej chorobie, przezco szkoły w tem mieście na nieiakiś czas zamknąć musiano.— Pan *Bransz* wynalazł w *Nowym Jorku* Szwider niepozornego kształtu, którym można wiercić dziury kwadratowe, wielokątne, podługowate i t. d.

Z Waśniowa miasteczka Ptu i Obdu Opatówskie: d. 27 Lutego r. b. Oddano tu dziś ostatnią posługę zwłokom ś. p. *Franciszki z Makowskich Solarskiej* w r. 53 życia zmarłej. Naoczny świadek tego prawdziwie rozczulaiącego obchodu, kilkonastoletni znawca tej, zaprędko dla ludzkości zgasłej Opiekunki; przyiaciel skromnej dziś rozpaczaiącej familji pozostałej; mam obowiązek acz słabym odmalować ten smutny obraz kolorem i wkrótkich tych wyrazach oddać hołd cnotom zgasłej Polce, szacunkiem i wdzięcznością powodowany. Rzadko zdarza się przedmiot tak tkliwy oglądać, rzadko zdarza się być świadkiem tylu łez zdroiami zoczu obecnym wytrysknięcych; ale też rzadka w świecie tej podobna wydarza się strata! Widok odchodzącego od zmysłów z żalu i łkania Starca owdowiałego Małżonka; widok załamuiącej ręce swe, ięczącej 12sto letniej dziewicy, rzucaiącej się koniecznie w grób za najlepszą z matek; widok mdleiącego zmarłej zięcia i iego żony; widok nareszcie z iękiem cisnącego się ludu do ucałowania po ostatni raz zwłok ś. p. najtwardszeby serce zmiękczył i rozczulił. Okropną iest rzeczą patrzeć na trunę na wspaniałym wiezioną rydwanie, słyszeć chrapliwy wrzask surm i kotłów dumę i próżność głoszących; ale nierównie okropniejszą patrzeć na zwłoki zgasłej cnoty leżącej na ma-

rach skromnych, niesionej przez niepłatnych ludzi! słyszeć zamiast trąb i kotłów, ięki, łkania wszystkich obecnych głoszących stratę tej Osoby która w ustroniu była zawsze pocieszycielką nieszczęśliwych i cierpiących, osłodą nędzy i niedoli, przykładną małżonką i gospodynią bogobojną i buduiącą Katoliczką; matką wzorem wszystkich matek. Dowodem tego są wszyscy Wieśniacy i cała okolica tutejsza ś. p. zmarłą znaiące, dowodem tego iest wesoły i przykładny zgon mówiącej ś. p. te ostatnie wyrazy: „Przyjmiesz mnie Panie! bom przykazania twe ściśle pełniła!" dowodem tego iest pięcioro bogobojnie wychowanych dziatek, dowodem wreszcie tego iestem ia sam głoszący te pamiętne mi do śmierci wyrazy. — *N. N.*

DONIESIENIA.

Nowy Koczobryk przy ulicy Nowy Swiat pod Nr 1248, iest do sprzedania.

Bale dębowe suche 2 calowe, są do sprzedania, wiadomość w Drukarni Kurjera.

Dobra o 7 mil od Warszawy, pół od Tarczyna, pół mili od Grójca położone, wartości do 200,000 złł: z wolnej ręki są do sprzedania względem informacji i warunków kupna udać się można do Kancellarji Reienta Engelke pod Nr 460.

☞ Gdy do handlu Win i Korzeni pod Nr 2, przy ulicy Sgo Jana obok Zamku Królewskiego pod znakiem Wieloryba, przybył Transport Śledzi Hollenderskich świeżych w baryłkach, Łososia wędzonego, Kawjoru Astrachańskiego, niemniej partja Sledzi Allburgskich i Szwedzkich w beczkach dużych których pakunek iest najlepszy gdyż directe z morza otrzymał i takowę w cenie pomiernej sprzedaie, zaś dla dogodności Szan: Publ: nieomieszka nawet na kopy odstąpić to iest: kopa Allburgskich po złł: 3 zaś kopa Szwedzkich po złł: 9 w gatunku świeżym i przednim, których Skład prócz zwyż wyrażonego Handlu, znajdnie się w domu pod Nr 1288, przy ulicy Nowy Swiat i nowej drogi u JP. Stanis: Wojciechowskiego w Sklepie Wódek kraiowych po tejże samej miernej cenie.

Na dniu 15 Marca r. b. w Sobotę będzie Licytacja Ogrodu z pomieszkaniem przy ulicy Fawory Nr 1990 w pomieszkaniu podpisanego Komornika Nr 304. Warunki utegoż każdego czasu są do przejrzenia. — W Warszawie d. 11 Marca 1828 r. — Ulica Slepa piętro drugie idąc z Podwala na Zakręt. — *Ignacy Gostkowski Komornik przy Sąd: A. K. P.*

W Składzie moim Płótna kraiowego przy ulicy Krakowskie przedmieście pod Nr 389, dostać można za pomierną cenę świeżo nadeszłego nasienia Koniczyny białej z Dóbr Turskich w Województwie Sandomierskiem położonych. — *Ignacy Neumark.*

W Warszawie dnia 14 Marca r. b. 1828 o godzinie 10tej zrana na Targu publicznym w Starem Mieście zaięte ruchomości iako to: Szafa, Komody, Krzesła, Sofa, Gitara hiszpańska, i inne przedmioty przez publiczną Licytacją sprzedane będą. —
Stanisław Modzelewski Komornik S.

Dnia 14 b. m. i r. o godzinie 10 zrana w Warszawie przy ulicy Leszno pod Nr 713 Zegary ścienne, pudła do Zegarów z werkami, Szafy, Stół, Komoda, przez publiczną Licytacją sprzedane zostaną. —
Franciszek Rydecki Komornik Sądowy.

Właściciel Menażerji za Krasińskim ogrodem okazywanej, ma honor donieść Łaskawej Publiczności, iż dla niespodzianych przypadków takowa ieszcze na krótki czas codziennie widzianą być może. *A. Lemann.*

Po udowodnieniu potrzebnego uzdolnienia Naukowego upoważniona będąc Reskryptem Dozoru Pensji i Szkół Wyższych Płci Żeńskiej z dnia 23 m. i r. b. Nr 163, do założenia Szkoły Wyższej Płci Żeńskiej w Stolicy; zawiadomia Osoby interessowane tak w Stolicy iako i na Prowincji zamieszkałe, iż założyła temczasowie takowy Instytut przy ulicy Dzielnej w domu W. Piekułowskiego Inspektora Nr 2359. O zmianie zaś Lokalu do Wielkiej Nocy, niżej podpisana, Osoby interessowane zawiadomić nieomieszka. Dodać widzi zarazem potrzebę, iż Szkoła powyższa z wszelkiem zastósowaniem się do przepisów oraz wewnetrznego urządzenia Pensji i Szkół Wyższych Płci Żeńskiej niemniej szczegółowej Instrukcji względem sposobu udzielania Nauk prowadzoną będzie. —
Wilhelmina Fiszer

Chłopiec skończywszy 3cią klassę maiący lat 15 lub 16, dobrej kondüity, znajdzie miejsce za terminatora w Handlu Korzennym i Win przy ulicy Nowy-świat Nr 1315.

Dnia 14 Marca r. b. o godzinie 10 zrana w domu przy ulicy Królewskiej Nr 1076, sprzedane będą ruchomości iako to: Kanapa, Krzesła, Komoda, Łożka, Miedź różna w naczyniach i t. p. za gotowe pieniądze. — *Jan Łabęcki K. T. C. W. M.*

TEATR. Jutro Opera *Sroka Złodziej.*